

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI ADMINISTRACJI I SPRAW
WEWNĘTRZNYCH
(NR 95)
z dnia 12 stycznia 2022 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 95)

12 stycznia 2022 r.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Wiesława Szczepańskiego (Lewica)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o rezerwach strategicznych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1906).

W posiedzeniu udział wzięli: **Michał Dworczyk** minister – członek Rady Ministrów, szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wraz ze współpracownikiem, **Michał Kuczmierowski** prezes Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Magda Jedynak**, **Anna Ornat**, **Anna Pilarska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Jarosław Lichocki**, **Wojciech Paluch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Otwieram posiedzenie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Przedmiotem posiedzenia Komisji jest pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o rezerwach strategicznych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1906). Uzasadnia minister – członek Rady Ministrów **Michał Dworczyk**.

Stwierdzam kworum. Szanowni państwo, w państwa imieniu chciałbym przywitać pana **Michała Dworczyka** – ministra – członka Rady Ministrów, szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Witamy, panie ministrze. Witamy pana **Michała Kuczmierowskiego** – prezesa Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych. Jest z nami również pan **Grzegorz Pazura** – zastępca dyrektora Departamentu Instrumentów Rozwojowych Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Szanowni państwo, dzisiejsze posiedzenie Komisji zostało zwołane na podstawie art. 37 ust. 4. Projekt ma charakter pilny, choć nie jest to napisane w uzasadnieniu. Myśl, że pan minister **Dworczyk**, uzasadniając ten projekt, zechce powiedzieć, dlaczego akurat w tak nagłym i pilnym trybie musimy procedować nad tym projektem ustawy. Krótkim, ale de facto dotyczącym określonej dziedziny.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to poproszę pana ministra o zaprezentowanie projektu. Następnie dyskusja, zakończenie pierwszego czytania i przystąpimy do rozpatrzenia projektu. Jednocześnie przypominam, że drugie czytanie tego projektu odbędzie się dzisiaj o godz. 19.45, tak żebyśmy mogli przedłożyć sprawozdanie.

Bardzo proszę, panie ministrze o zaprezentowanie projektu ustawy.

Mam prośbę, jeżeli pan minister zechce, mówię to również do państwa, na posiedzeniu Komisji podczas wystąpienia można zdjąć maseczkę natomiast pozostałe osoby – ze względów sanitarnych – powinny pozostawać w maseczkach. Namawiam do tego wszystkich państwa.

Minister – członek Rady Ministrów, szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów **Michał Dworczyk:**

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam zaszczyt zaprezentować projekt ustawy o zmianie ustawy o rezerwach strategicznych oraz niektórych innych ustaw. Jest to, proszę państwa...

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Przepraszam. Bardzo proszę o spokój, bo przeszkadza to panu ministrowi w wystąpieniu.

Minister – członek Rady Ministrów Michał Dworczyk:

Jest to, proszę państwa – można powiedzieć – drobna, ale niezwykle ważna nowelizacja – zmiana prawa, która jest odpowiedzią na bieżącą sytuację i w moim przekonaniu, obawiam się, że też będzie odpowiedzią na sytuacje, które mogą Polskę spotkać w przyszłości. Otóż, od kilku miesięcy jesteśmy świadkami hybrydowego ataku na wschodnią granicę Rzeczypospolitej Polskiej. Państwo polskie poprzez swoje wszystkie służby, poprzez Straż Graniczną, Policję, siły zbrojne oraz inne służby odpowiada i broni się przed atakiem. Ale dla wszystkich ta sytuacja kryzysowa, która ma charakter de facto konfliktu hybrydowego, przynosi nowe wyzwania i każe nam również dostosowywać przepisy i administrację do tej sytuacji.

Jednym z wyzwań, które pojawiło się jest szybkie uzupełnianie zapasów, które są wykorzystywane przez Straż Graniczną, Wojsko Polskie, Policję, wszystkie służby zaangażowane w tę operację. Rządowa Agencja Rezerw Strategicznych, która jest reformowana od kilku lat, od początku zaistnienia tej sytuacji wspiera wszystkie instytucje zaangażowane w obronę wschodniej granicy. Współpracując z wojskiem, Policją, Strażą Graniczną dokonała już zakupów sprzętu na blisko 300 mln zł, który został przekazany następnie funkcjonariuszom i żołnierzom pełniącym służbę na naszej wschodniej granicy.

Natomiast wśród zamówień, które zostały złożone przez Wojsko Polskie, Policję, Straż Graniczną znajduje się również część sprzętu – i to jest niebagatelna część, bo sprzęt, który kosztuje ok. 200 mln zł – który jest sprzętem koncesjonowanym. Koncesjonowanym, czyli do zakupu, do przekazywania tego sprzętu niezbędna jest koncesja. Mówię o tarczach, kamizelkach ochronnych, hełmach, całym asortymencie, na zakup którego niezbędna jest koncesja. Proponowaną nowelizacją wprowadzamy możliwość zakupu przez Rządową Agencję Rezerw Strategicznych i przekazania takiego sprzętu wszystkim służbom, wszystkim funkcjonariuszom i żołnierzom, którzy potrzebują tego sprzętu.

Patrząc na niestabilną sytuację geopolityczną i międzynarodową można mieć niestety obawy, że również w przyszłości może dojść do takich sytuacji. Taki podmiot, jak Rządowa Agencja Rezerw Strategicznych, która w sposób sprawny, szybki może dokonać zakupów takiego sprzętu i następnie przekazać go funkcjonariuszom i żołnierzom jest bardzo potrzebna. W związku z tym ta nowelizacja ustawy ułatwi funkcjonowanie w obecnie zaistniałej sytuacji przede wszystkim żołnierzom i funkcjonariuszom, ale też stworzy możliwości płynnego zabezpieczania potrzeb, o których mówiłem. Dlatego bardzo proszę Wysoką Komisję o pozytywne zaopiniowanie przedkładanego projektu. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Rozpoczynamy dyskusję. Zgłosiły się trzy osoby: poseł Rafał Adamczyk, pan poseł Tomasz Szymański i pan poseł Piotr Borys.

Czy ktoś jeszcze z państwa posłów?

Umówmy się tak: trzy pytania, odpowiedź pana ministra, potem ewentualnie kolejna tura. Następnie zakończenie dyskusji i rozpatrzenie projektu.

Bardzo proszę, pan poseł Rafał Adamczyk. Następnym mówcą będzie pan poseł Szymański, a później pan poseł Borys.

Poseł Rafał Adamczyk (Lewica):

Panie przewodniczący, panie ministrze, panie posłanki, panowie posłowie, szanowni państwo, wysłuchaliśmy przed chwilą uzasadnienia pana ministra. W uzasadnieniu ustawy możemy przeczytać, że „obowiązująca ustawa o rezerwach strategicznych nie zawiera dostatecznego poziomu regulacji dających możliwości szybkiego i sprawnego reagowania w obszarze rezerw strategicznych o charakterze policyjnym lub wojskowym, wobec dynamicznego rozwoju sytuacji kryzysowych, których przykładem mogą być naruszenia granic Polski mające charakter zorganizowany”.

Szanowny panie ministrze, wydaje mi się – myślę, że nie tylko ja mam takie odczucia – że to wynika z obowiązków państwa polskiego, żeby reagować na wszystkie kryzysy i być przegotowanym na bieżąco na te kryzysy. Z tego, co dyskutujemy na posiedzeniach Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, ten kryzys jest przedyskutowywany

i rozmawiamy o nim od co najmniej pół roku. Pytanie – dlaczego tak późno państwo reagujecie na brak możliwości zakupu pewnych elementów uzbrojenia i wyposażenia Policji i wojska w tej chwili, czyli z opóźnieniem co najmniej kilkumiesięcznym? Z czego to wynika? Bardzo prosiłbym, żeby pan wyjaśnił, dlaczego tak późno. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję.

Pan przewodniczący Tomasz Szymański.

Poseł Tomasz Szymański (KO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, członkowie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych są już przyzwyczajeni do tzw. wrzutek – na ostatnią chwilę – spraw niezwykle ważnych, o czym pan minister powiedział, że to jest bardzo drobna, aczkolwiek niezwykle ważna i istotna ustawa, z którą powinniśmy zmierzyć się jako Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych. Ma pan rację. Faktycznie drobna sprawa zawarta na kilku stronach. Drobna nowelizacja, ale jakże istotna, jakże kluczowa dla państwa. Nasuwa się pierwsze pytanie – dlaczego znowu na kolanie i tak nagle? Numer druku został nadany wczoraj ok. godz. 22.00. Dzisiaj jest godz. 10.45. Spotykamy się po 12 godzinach.

Sprawa niezwykle istotna dla bezpieczeństwa państwa, a dajecie państwo członkom Komisji de facto kilka godzin na zapoznanie się z tą ustawą, z uzasadnieniem. Ale nie dajecie państwo nam żadnej możliwości, żeby zrozumieć tę ustawę. Rozumiemy intencje, na czym polega zabezpieczenie rezerw strategicznych o nowe rzeczy, w tym broń, materiały wybuchowe oraz amunicję. Ale czy to naprawdę tylko o to chodzi, szanowni państwo. Przyzwyczailiście nas do tego, że potrafcie pozaszywać głęboko w ustawie pewne rzeczy, które na pierwszy rzut oka nie są widoczne, natomiast wpływają dopiero potem. Jeżeli skonsultujemy to ze specjalistami, wykrywają pewne rzeczy i faktyczne intencje tychże ustaw. Pierwsze pytanie, panie ministrze, przecież pracowaliście nad tym, dlaczego zaskakujecie członków Komisji na kilka godzin przed posiedzeniem, tym jakże ważnym – ma pan rację, że drobnym – ale jakże ważnym projektem ustawy?

Szanowni państwo, materia tego projektu jest niezwykle szeroka. Dotyczy broni i amunicji. Kompetencje tej komisji ograniczają się do Policji i Straży Granicznej. Jeżeli mówimy o broni i amunicji, to wyczerpujemy również znamiona drugiej komisji – Komisji Obrony Narodowej. Jakoś nie widzę, żeby skład tego posiedzenia był poszerzony o ministra obrony narodowej oraz członków Komisji Obrony Narodowej. Dla mnie niezwykle ważna będzie opinia ministra obrony narodowej w tej materii. Przecież my nie wiemy, nie znamy specyfiki funkcjonowania, zarządzania zasobami materiałowymi, na tę chwilę, jak funkcjonuje obrót oraz zabezpieczenie i to, co najważniejsze – przechowywanie broni, amunicji. Przecież my wchodzimy znowu z butami w struktury funkcjonowania nie tej materii, nie tej komisji i nie tego ministerstwa. Na miły Bóg, tego nam brakuje.

Mówimy również o tym, co znajduje się w gestii Policji, a więc o przechowywaniu m. in. broni i amunicji. Ale dajemy te możliwości, co wynika z przepisów ustawy również przedsiębiorcom. Brakuje mi opinii komendanta głównego Policji, panie ministrze. Przecież poszerzamy krąg – to przedsiębiorcy będą mogli obracać i przechowywać jakże ważne, istotne dla bezpieczeństwa Polek i Polaków zasoby, o które poszerzamy tę agencję. Nie wiemy, bo być może są to sprawy tajne, czy Policja jest na to przygotowana, jak Policja i Komenda Główna Policji zapatruje się na te przepisy. Czy przede wszystkim ten system będzie szczelny? Jaką mamy gwarancję, panie ministrze, że obrót i przechowywanie materiałów niebezpiecznych przez przedsiębiorców, bo tutaj jest taki zapis, ograniczy albo uniemożliwi niebezpieczeństwo wycieku, nielegalnego obrotu tychże zasobów?

Jak pan widzi, to są podstawowe pytania, które absolutnie mamy, bo musimy mieć, mając kilka godzin na zapoznanie się z tą ustawą. Nie daliście nam absolutnie żadnej szansy, żeby ją zweryfikować i te zapisy – które mogą być niebezpieczne dla Polek i Polaków – ze specjalistami w tej dziedzinie. Bardzo proszę o informację, dlaczego brakuje tutaj opinii ministra obrony narodowej i komendanta głównego Policji w zakresie przechowywania materiałów niebezpiecznych i jak to się ma do aktualnie funkcjonujących przepisów? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo proszę, pan poseł Borys.

Pan minister będzie odpowiadał. Potem kolejna tura. Proszę o zgłaszanie.

Poseł Piotr Borys (KO):

Mam pytanie do pana ministra, bo ta ustawa wywołuje określone emocje, ale przede wszystkim jej uzasadnienie w ocenie skutków regulacji. W pierwszych słowach uzasadnienia mówi się – cytuję – „wobec dynamicznego rozwoju sytuacji kryzysowych, zarówno wewnątrz kraju, jak i na zewnątrz”. Mam pytanie – czy pan minister dysponuje jakąś określoną wiedzą, że sytuacja wewnętrzna w Polsce wymaga radykalnego działania, wynikającego właśnie z zabezpieczenia rezerw, dodatkowej amunicji, broni, że dzieje się coś nagłego związanego z sytuacją wewnętrzną kraju, podkreślam – wewnętrzną kraju – która powoduje, że ustawa jest przygotowana w trybie natychmiastowym. Dowiadujemy się o tym właściwie wczoraj, a nie w zwykłym trybie. Czy coś nadzwyczajnego dzieje się, panie ministrze, wewnątrz naszego kraju, że przygotowujecie tę ustawę w tak szybkim trybie, bez Komisji Obrony Narodowej, o czym wspomniał mój kolega? Czy dzieje się coś nagłego, bo jeżeli tak, jeżeli procedowanie nad tą ustawą wymaga tak radykalnego przyspieszenia, to może należy spotkać i wezwać Radę Bezpieczeństwa Narodowego, może konsultacje. To jest sytuacja niezwykle niebezpieczna. Jeżeli mamy zbroić się wewnętrznie, mamy natychmiast przygotowywać ustawę, to znaczy, że są jakieś elementy zagrożenia. Jeżeli czytamy „zagrożenia wewnętrzne”, to proszę nam powiedzieć, co dzieje się w naszym kraju. Proszę ujawnić te informacje, a przynajmniej uzasadnić ten punkt dotyczący zapisu mówiącego o kryzysowej sytuacji wewnątrz kraju.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Minister – członek Rady Ministrów Michał Dworczyk:

Bardzo dziękuję. Jeżeli pan przewodniczący i Wysoka Komisja pozwolą, to zacznę od pytania pana posła Borysa. Dlatego, że to zabrzmiało najgroźniej, że coś dzieje się wewnątrz kraju, że trzeba kupować broń, amunicję. Otóż, proszę państwa – bo oczywiście nie wszyscy muszą to wiedzieć – może powiem kilka dodatkowych słów o tym, co to właściwie są te materiały koncesjonowane. Bo oczywiście pierwsze, co przychodzi na myśl, to jest amunicja, broń, środki bojowe. Brzmi to niezwykle groźnie. Ale, proszę państwa, żeby kupić tarcze trzeba mieć pozwolenie na obrót środkami koncesjonowanymi, żeby kupić część optoelektroniki m.in. noktowizjer wysokiej klasy, trzeba mieć taką koncesję, żeby kupić hełm dla żołnierza albo policjanta trzeba mieć taką koncesję itd. itd. W związku z tym w zapotrzebowaniach, które do nas spłynęły, myślę do Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych, którą nadzoruje prezes Rady Ministrów i Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, wpłynęły przede wszystkim tego rodzaju zapotrzebowania. Nie było zapotrzebowań na jakieś środki bojowe, które mogłyby budzić jakiś niepokój.

Natomiast jeżeli chodzi o pytanie pana posła, czy wiem coś o tym, co dzieje się wewnątrz kraju, co powinno budzić nasz niepokój, to oczywiście panie pośle, wiem. Myślę, że tak jak wszyscy wiemy. Bo wszyscy cudzoziemcy, którzy nielegalnie przekraczają granicę, a wiem, że tych prób jest w ostatnich miesiącach wiele tysięcy, z czego część tych prób to są próby udane, są to osoby zatrzymywane już na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Dlatego znalazło się to sformułowanie w OSR, o które pan pyta. Być może można byłoby je bardziej rozwinąć, żeby nie budziło takich wątpliwości. Ale tu chodzi o osoby, które po przekroczeniu już linii granicznej są na terenie RP i są zatrzymywane czy to przez funkcjonariuszy, czy przez żołnierzy, którzy na co dzień używają optoelektroniki, kamizelek ochronnych, hełmów. Sami państwo wiecie, co dzieje się jak są atakowani przy użyciu kamieni, butelek czy innego sprzętu wykorzystywanego przez niektórych agresywnych nielegalnych migrantów. To pierwsze wyjaśnienie.

Przechodząc do kolejnego pytania – dlaczego nie ma tutaj Komisji Obrony Narodowej, jakie jest stanowisko ministra obrony i czemu to Komisja Spraw Wewnętrznych i Administracji podejmuje ten temat i zajmuje się nim. Proszę państwa, wyłączną kompetencją MSWiA jest nadzór nad koncesjami. Dlatego właśnie Komisja, na posiedzeniu

której dzisiaj mam zaszczyt prezentować ten projekt, zajmuje się tym projektem ustawy. A jeśli mówimy o stanowisku i niepokoju: jakie jest stanowisko w tej kwestii np. ministra obrony narodowej, to sprawa jest oczywista, przecież ten projekt zanim został skierowany do Komisji, został przyjęty przez Radę Ministrów, w tym ministra obrony narodowej. Wcześniej został przyjęty przez Stały Komitet Rady Ministrów, gdzie były konsultacje międzyresortowe. W związku z tym uspokajam, że tutaj nie było żadnego głosu przeciw, a każdy z posłów może to zweryfikować, prosząc o dostęp do stenogramu z posiedzenia Rady Ministrów. Nie było żadnego głosu przeciwnego bądź wstrzymującego się, kiedy ta ustawa była procedowana. Sam tekst ustawy powstawał w kooperacji między MSWiA, MON i innymi stosownymi służbami, które na co dzień zajmują się problematyką, której dotyka materia tej ustawy, więc tutaj mogę państwa parlamentarzystów uspokoić.

Padło pytanie dotyczące potencjalnego zagrożenia dla obywateli przechowywania broni i amunicji, postępowania przedsiębiorców, tego, że np. ktoś może być narażony na zagrożenia wynikające z nielegalnego obrotu bronią albo jakiejś nierzetelności związanej z obrotem tymi materiałami koncesjonowanymi. Otóż, proszę państwa, namawiam do tego, żeby dobrze przeczytać ten tekst. On nie jest długi, zatem warto go dobrze przeczytać. Nie wprowadzamy żadnych zmian, jeśli chodzi o zasady obrotu materiałami koncesjonowanymi. To znaczy te firmy, które do tej pory musiały spełniać określone przepisy, żeby móc sprzedawać np. hełmy, kamizelki kuloodporne czy broń, nadal muszą je spełniać. Tu nie ma żadnego wyłomu. Zasady dotyczące obrotu tymi materiałami w ogóle nie ulegają zmianie.

To, co ulega zmianie to fakt, że podmiotem, który zyskuje kompetencje do zakupu i przekazywania tego sprzętu jest Rządowa Agencja Rezerw Strategicznych. Ale jeżeli Agencja będzie chciała przetrzymywać takie materiały, będą ją obowiązywały te wszystkie przepisy, które obowiązują dzisiaj każdego posiadacza broni. Tego kto legalnie posiada broń czy amunicję obowiązują określone przepisy. Przecież państwo jako fachowcy pracujący w tej komisji od lat, doskonale wiecie, że musi być to odpowiednie zabezpieczenie, odpowiednia kasa pancerna, z odpowiednimi atestami. Dokładnie te same zasady będą obowiązywały Rządową Agencję Rezerw Strategicznych.

Natomiast jeśli chodzi o praktykę działania, to nie jest materia ustawy, ale być może państwa parlamentarzystów to zainteresuje, to co do zasady po zakupie te materiały będą bezpośrednio trafiły i będą odbierane przez służby czy wojsko. Agencja nie przewiduje na ten moment przechowywania tych materiałów. Natomiast nawet gdyby chciała to robić, obowiązują te przepisy, które obowiązują wszystkie inne podmioty. Tutaj nic się nie zmienia. Chciałbym państwa uspokoić. Żadne nowe zagrożenia nie powstają w tym obszarze.

Czy istnieje nielegalny handel bronią? Pewnie jakiś, na szczęście w Polsce śladowy, istnieje. Ale te przepisy w ogóle w tej sprawie nie mówią nic. Na pewno nie przyczynią się do jego wzrostu, zmniejszenia. Są po prostu neutralne w zakresie sprawy podniesionej przez jednego z moich przedmówców.

Pytanie – dlaczego Komisja ma tak mało czasu na zapoznanie się z tym projektem? Proszę państwa, ja również chciałbym, żeby wszystkie projekty ustaw niezależnie czy w tej, w poprzedniej, czy jeszcze w ubiegłych kadencjach, były procedowane tak spokojnie, żeby wszyscy parlamentarzyści mogli się wnikliwie z nimi zapoznawać. Oddzielną kwestią – tu proszę mi wybaczyć dygresję, ale też jestem parlamentarzystą, pracowałem przez wiele lat w różnych komisjach – jest to jak my parlamentarzyści podchodzimy czasami do tych ustaw. Bo z zadawanych pytań wynika, że są niestety parlamentarzyści, którzy nawet nie czytają projektów wpływających do parlamentu. Oczywiście, nie mówię tutaj o Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, na posiedzeniu której znajdujemy się. Ale doskonale wiemy, że zdarzają się takie przypadki. Ale to jest absolutna dygresja.

Oczywiście, chciałbym, żeby tu było jak najwięcej czasu, żeby móc się rzetelnie zapoznać z każdym materiałem. Ale szanowni państwo, jak państwo sami w swoich wypowiedziach zauważyliście jest to bardzo krótka ustawa. Ta ustawa mieści się na 2,5 stronie. Dlaczego jest tryb pilny? Pilny jest dlatego, że sytuacja zmienia się dynamicznie. Od kiedy pracujemy nad tym projektem ustawy? Pracujemy od grudnia. W międzyczasie była przerwa świąteczna, noworoczna. Nie tłumaczę się przed państwem. Nie oczekuję,

że państwo z jakimś większym zrozumieniem czy empatią podejdziecie do tej kwestii, ale przedstawiam proste fakty. Więc biorąc to wszystko pod uwagę staraliśmy się, żeby właśnie to nie była ustawa ze względu na jej istotność, która będzie jak tu ktoś użył sformułowania wrzutką np. poselską, tylko żeby została przedyskutowana przez rząd, skonsultowana przez wszystkie potrzebne w takich sytuacjach konsultacje w ramach służb, w ramach poszczególnych ministerstw, przyjęta przez Radę Ministrów, przesłana do Sejmu. Tak to wygląda.

A jeżeli mówimy o tym, co powinno być, to proszę państwa, ja też bardzo chciałbym, żeby Polska była przygotowana na absolutnie każdy kryzys. Ostatnie lata, szczególnie czas pandemii uczył nas pokory – naprawdę – pokory wobec świata. Wszyscy przez wiele lat myśleli, że historia się skończyła, że świat już jest bezpieczny, stabilny. Tak nie jest. Trzeba to sobie jasno powiedzieć. Od ponad 2 lat bardzo głęboko reformujemy Rządową Agencję Rezerw Strategicznych. Doskonale państwo wiecie, bo głosowaliśmy jako parlamentarzyści w Sejmie zmianę ustawy, dzięki której można było tę instytucję przekształcić, po to, żeby była rzeczywiście podmiotem sprawnie działającym i odpowiadającym na bieżące potrzeby.

Proszę państwa, znowu nie mówię po to, żeby usprawiedliwiać się, ale mówić o pewnych faktach. To były pewne zaniedbania i początku tej kadencji, i wcześniejszej kadencji, i wszystkich kadencji jeszcze poprzednich, dlatego że przecież to nie jest tak, że Agencja Rezerw Materiałowych, a dzisiaj RARS w takim kształcie jakim dzisiaj jest, funkcjonuje od 2, 4 czy 6 lat. Nie. Ona przez wiele lat funkcjonowała właśnie jako uśpiony – można powiedzieć – podmiot, część administracji państwa, który niby wszyscy wiedzą, że jest ważny, ale tak naprawdę nie jest specjalnie używany i nie jest specjalnie potrzebny. Wielką lekcją pokuty była pandemia, która doprowadziła właśnie do tego, że rozpoczęliśmy gruntowne reformy, które nadal trwają i które jeszcze chwilę potrwać, ponieważ zmienić tak dużą instytucję – która ma tak ważne zadania nie tylko w obszarze sytuacji kryzysowych, ale i energetyki, i szeregu innych kwestii – nie da się w ciągu jednego czy dwóch miesięcy czy nawet roku. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Mam zapisanych jeszcze 5 osób: Paweł Krutul, Wiesław Szczepański, Konrad Fryszak, Urszula Nowogórska, Artur Łącki. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Jeżeli nie, to zamknę listę pytających. Nie widzę. W związku z tym uznaję, że cała piątka zada pytania, pan minister odpowie i zakończymy pierwsze czytanie.

Pan poseł Paweł Krutul.

Poseł Paweł Krutul (Lewica):

Dziękuję bardzo. Szanowna Komisjo, panie ministrze, szanowni goście, panie ministrze tak jak tutaj rozmawiamy z kolegami, chyba nie za bardzo nas pan przekonał, że hełmy, noktowizory są tak istotne, żebyśmy o tym druku dowiadywali się 12 godzin wstecz. Jako mieszkaniec Podlasia, czyli terenu granicznego z Białorusią pytam pana, panie ministrze, czy nie ma czegoś takiego, o czym nam pan nie mówi i to jest materiał bardziej na posiedzenie niejawne niż jawne, podczas którego spotykamy się. Uważamy, że tak szybki tryb procedowania coś za tym niesie. Nie do końca ufamy państwu rządzącym, co pokazało choćby wczorajsze posiedzenie Komisji Obrony Narodowej, na którym mieliśmy rozmawiać o pana mailach i posiedzenie Komisji zostało zerwane. Nie do końca ufamy dobrej wierze. Uważamy, że jest tutaj jakieś podwójne dno. Ale to na pewno wyjdzie w czasie. Zobaczymy, czy mamy rację. Dlaczego z takim pośpiechem zwołujemy to posiedzenie? Tu mamy pewne podejrzenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, mam tylko dwa krótkie pytania, bo w uzasadnieniu jest napisane, że również przewidujecie, po pierwsze – że ustawa nie rodzi skutków finansowych, natomiast jest informacja, że mogą pojawić się dodatkowe zakupy od przedsiębiorstw produkujących broń, materiały wybuchowe. W związku z tym mam pytanie, czy oprócz tego, o czym mówił mój kolega, przewidujecie państwo również takiego rodzaju zakupy, nie pytam czego, ale czy coś z rodzaju – powiedzmy – tego asortymentu. Czy

Agencja jest w ogóle przygotowana w tej chwili, jeżeli będą takie zakupy, na przetrzymanie, bo w tym momencie mogą pojawić się dodatkowe koszty, a więc to uzasadnienie może być nie do końca pełne. Czy przewidujecie państwo dodatkowe koszty tej ustawy?

Czy oprócz urządzeń, o których pan wspominał, a więc tego całego sprzętu, który – być może – jest kupowany w ramach programu modernizacyjnego służb mundurowych będą również przewidywane inne zakupy, które oczywiście są objęte klauzulą tajne, ale są z asortymentu broni i amunicji. Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Konrad Frysztak.

Poseł Konrad Frysztak (KO):

„Najgorsze jest to, że niekompetencja, nieudolność, głupota, a czasem różne ciemne interesy są zawsze podlewane w MON, PGZ i u nas w polityce obrzydliwym sosem bogoojczyźnianych frazesów – dobro sił zbrojnych, przyszłość polskiego przemysłu itd. A tak naprawdę wywalamy dziesiątki milionów w błoto lub zgadzamy się na rozkradanie środków budżetowych”. Koniec cytatu. Szanowni państwo, to jest cytat z maili pana ministra Dworczyka. Pan to napisał. Pan pisał to w komentarzu do tego, w jaki sposób zakupywane są środki bezpieczeństwa w naszej armii. Czy zatem, panie ministrze, chcecie w ten sam sposób na mocy tej ustawy robić zakupy? Czy w ten sam sposób chcecie również wyposażać, zabezpieczać nasze bezpieczeństwo?

Cieszę się, że powiedział pan tutaj jedną prawdę. W końcu dowiadujemy się czegoś. Na samym początku pana wystąpienia dowiedzieliśmy się, że jednak nasza granica nie jest szczelna, że mamy problem z tym, że imigranci nielegalnie przekraczają granicę. Faktycznie w toku logicznego wywodu prawdą jest, że również ci uchodźcy docierają do naszych zachodnich sąsiadów, czyli do Niemiec, po prostu przechodząc przez nasz kraj.

Szanowni państwo, wczoraj na posiedzeniu Komisji Obrony Narodowej mieliśmy rozmawiać właśnie o zakupach w MON. Niestety, państwo zerwaliście to posiedzenie, po prostu zdezertowaliście. Dziś chciałbym dowiedzieć się od pana ministra, w jaki sposób planujecie te zakupy. Czy również w myśl tego, co pisał pan w mailu? Czy będziecie jednak ogłaszać poważne przetargi w poważnych firmach i będziecie wyłaniać dostawców, którzy są sprawdzeni?

Drugą sprawą, szanowny panie ministrze, jest to, że dziś bez wątplenia na posiedzeniu Komisji powinni być nie tylko przedstawiciele Ministerstwa Obrony Narodowej, ale również członkowie Komisji Obrony Narodowej. Bo nie jest tak, jak pan nam tłumaczy, że minister obrony narodowej nie wniósł na posiedzeniu rządu żadnych uwag. To nie wy jesteście od nadzorowania komisji, tylko komisja jest od nadzorowania waszych prac. W tym przypadku pracy Ministerstwa Obrony Narodowej, ale również KPRM. To my mamy prawo dzisiaj odpytywać o to, czy minister ma uwagi, jeśli tak, to jakie. To, co państwo ustaliliście sobie na posiedzeniu rządu, to jedno. Ale to, że parlamentarzyści mają prawo do zadawania pytań i uzyskiwania odpowiedzi jest bezdyskusyjne.

Proszę o informację, czy planujecie państwo zakup broni? W tym przypadku bez wątplenia leży mi na sercu Fabryka Broni w Radomiu. Czy planujecie państwo zakup amunicji tutaj w kontekście fabryki w Pionkach? Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję. Pani poseł Urszula Nowakowska.

Poseł Urszula Nowogórska (KP):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, z wielką uwagą słuchałam tego, co mówił pan minister. Pan minister niejako wyprzedził udzielając wyjaśnień i odpowiedzi na wcześniejsze pytania te rzeczy, o które chciałam zapytać. Mianowicie, panie ministrze, wspominał pan – wymieniając w asortymencie poszerzenia, które należy dokonać dla Agencji Rezerw Strategicznych – takie urządzenia, jak hełmy, kamizelki, urządzenia orto i innego rodzaju elektroniczne, natomiast w projekcie ustawy nie ma takiego asortymentu. Jest nacisk na materiały pirotechniczne, broń i amunicję. To jedno pytanie – skąd te rzeczy, o których pan wspominał wzięły się w wyjaśnieniu?

Druga rzecz – mówicie, że państwo chcecie kupować i poszerzać asortyment. W związku z tym mam pytanie – czy przy dotychczasowych zakupach, które były dokonywane przez wojsko i Policję były jakieś zaniedbania? Bo skoro poszerza się asortyment i daje taką

ewentualność Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych, to znaczy, że wcześniej coś chyba było nie w porządku i były jakieś zaniedbania. To można czytać w podtekście.

Kolejna rzecz – jeżeli państwo mówicie, że chcecie kupować i od razu przekazywać stosownym służbom, to mam pytanie, bo również pan minister powiedział, że może się zdarzyć tak, że może dojść do przechowywania tych materiałów, o których tutaj mówimy. W związku z tym chciałam zapytać: gdzie będą przechowywane te materiały? Czy istnieją takie magazyny w posiadaniu Agencji Rezerw Strategicznych? Czy spełniają kryteria rozporządzenia z 26 sierpnia 2014 r. o zakupie, przechowywaniu, ewidencji materiałów? Czy takie magazyny spełniają co najmniej kryteria kategorii S1? Bardzo proszę o odpowiedź. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pan poseł Łącki.

Poseł Artur Łącki (KO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, panie ministrze jak zwykle, zresztą to już nie pierwszy raz, działacie na zasadzie strażaka, czyli gdzieś pali się, więc jedziecie gasić. Bo nie potraficie przewidzieć, że jeśli...

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę o spokój.

Poseł Artur Łącki (KO):

...wysła się na granicę kilka tysięcy funkcjonariuszy, to po tygodniu czy po paru dniach potrzeba będzie nowych mundurów, nowych hełmów, nowych noktowizorów, bo cały sprzęt zawsze się zużywa. To jest dziwne, bo każdy Polak wie, że trzeba logistycznie coś ustawić, żeby można było spokojnie podejść. Wy nie potraficie. Wy zawsze to robicie na zasadzie strażaka. To najgorsza przywara tego rządu, który nie wie, jak rządzić. Po prostu jeździ z punktu A do punktu B z pustą taczka i nigdy nie jest do pełna załadowana.

Ale mam inne pytanie. Bo to wygląda mi trochę na działania pozorne, panie ministrze. Mamy tutaj taki punkt – Wpływ na działalność mikroprzedsiębiorców, gdzie jest napisane: „zmiany proponowane w projekcie dotyczą wszystkich przedsiębiorców, którzy uczestniczą w mechanizmach realizowanych przez Agencję w ramach tworzenia i utrzymywania, udostępniania oraz likwidacji rezerw strategicznych. W związku z tym nie zachodzi zjawisko dyskryminacji określonej grupy przedsiębiorców”. Bardzo cieszę się, że nie ma dyskryminacji. Ale „Rządowa Agencja Rezerw Strategicznych będzie mogła zawierać z określonymi przedsiębiorcami umowy o utrzymaniu zdolności produkcyjnych, magazynowania określonego asortymentu lub umowy o pozostawianiu w gotowości do świadczenia usług”. Chciałem dowiedzieć się, czy – rozumiem, że te umowy będą odpłatne, że Agencja Rezerw Strategicznych będzie za te usługi, tę gotowość, tę możliwość magazynowania płaciła tym przedsiębiorcom – Komisja będzie mogła dostać do wglądu umowy Agencji? Jakie to są kwoty? Ile płacimy za to? Bo rozmawiamy o takim sprzęcie, jak broń, amunicja, czyli rozmawiamy o sprzęcie, który jest produkowany przez spółki Skarbu Państwa, szczególnie przez spółki zrzeszone w PGZ. Obawiam się, że ta ustawa jest po to, aby z drugiej strony dofinansowywać niewydolne spółki Skarbu Państwa, żeby wsypywać tam jakieś ogromne kwoty pieniędzy dla tych spółek, żeby je utrzymywać i to jest jedna z takich umów, która właśnie na to pozwala. Czy dostaniemy te umowy do wglądu?

Drugie pytanie – czy Komisja będzie miała prawo i możliwość kontrolowania czy te rezerwy faktycznie istnieją? Każdy z nas zna pewnie książkę, film „Kariera Nikodema Dyzmy” i wie jak łatwo brać pieniądze za coś, czego później nie będzie. Chciałem dowiedzieć się, czy Komisja będzie mogła kontrolować rezerwy strategiczne? To bardzo ważne. Oczywiście, te rezerwy powinny powstać. Tylko czy one będą. Obawiam się, że nie bardzo. To właściwie na początek. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

I na początek. Już nie będzie panie pośle. Dlatego, że mam jeszcze jedną osobę zapisaną do pytań.

Pytam po raz ostatni – czy ktoś chce jeszcze zabrać głos, bo zamknę listę pytających? Po odpowiedzi pana ministra przystępujemy do rozpatrzenia projektu ustawy. Nie ma więcej zgłoszeń.

Pan poseł Piotr Kaleta. To ostatnia osoba pytająca. Potem zamkniemy pierwsze czytanie i przystąpimy do rozpatrzenia projektu. Wtedy przy konkretnych artykułach, panie pośle, będzie można zadać pytanie.

Bardzo proszę, pan przewodniczący Kaleta.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, może od końca, ponieważ jeżeli rozmawiamy o filmach, jeżeli pan Łącki jest taki dobry z kinematografii, to też proszę państwa w polskiej kinematografii, zresztą nie tylko, ale tutaj był przedstawiony pomysł na polską kinematografię, były filmy, gdzie reżyser opowiadał poprzez pracę aktorów o zdradach. Przysłuchuję się ze zdumieniem wypowiedziom kolegów z opozycji, ponieważ tak na dobrą sprawę myślę, że tej ustawy w ogóle nie powinno być. Ta ustawa powinna mieć jakiś charakter rozporządzenia. Nie powinniśmy w ogóle na ten temat wiedzieć.

Pytanie, które pan zadaje, które państwo zadajecie czy będziemy mogli kontrolować gdzie jest broń, gdzie jest przechowywana, jaki jest rodzaj tej broni, kto ją posiada, to na miły Bóg, ludzie, zobaczcie przecież my rozmawiamy w formule jawnej. Rozmawiamy o bezpieczeństwie naszego kraju. Wy niczego nie nauczyliście się. Poprzez ten konflikt, który w tej chwili jest na granicy, poprzez te wszystkie dyskusje, które przetoczyły się przez parlament, chociażby dotyczące budowy zapory, wy nic kompletnie nie skumaliście.

Rozmawiamy o bezpieczeństwie kraju. Jeden z posłów wypowiadał się na ten temat. Posłuchajcie państwo tej retoryki. Dlaczego mówimy o bezpieczeństwie wewnętrznym? – zadawał takie pytanie. Czyli co się działo? W jego sugestii było coś takiego, że oto rząd polski planuje – być może – wyprowadzenie wojska na ulice albo potrzebna jest broń, żeby użyć jej przeciwko Polakom.

Poseł Artur Łącki (KO):

... słuchając pana mamy obawy.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pozwólmy...

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Znowu pan się nic nie uczysz, panie Łącki. Znowu...

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie przewodniczący...

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Po prostu nie mam złudzeń. Pan jesteś taki jaki jesteś.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Przepraszam, panie przewodniczący, bardzo prosiłbym...Ale spokój. Mam uprzejmą prośbę, żeby pan poseł nie odnosił się ad vocem.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Proszę pana, nauka polega na tym, że człowiek uczy się i coś z tego zostaje, a panu cofa się. To jest problem.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle...

Poseł Konrad Fryszak (KO):

Albo jesteśmy w fazie pytań, albo w fazie retoryki. Niech pan zajmie się zadawaniem pytań.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Ja państwu nie przeszkadzałem.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie przewodniczący, mam uprzejmą prośbę...Ale spokój. Proszę państwa o spokój.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

W związku z tym, proszę państwa, chciałbym zadać jeszcze raz pytanie w próżnię. Kiedyś moja śp. nauczycielka języka polskiego mówiła, że ona rzuca pytanie w próżnię. Było takie pytanie, na które nie było odpowiedzi. Rzucam to pytanie w próżnię – czy wy wiecie co to jest bezpieczeństwo naszego kraju i co z tym jest związane? Rozumiem, że pewne kwestie, o których rozmawiamy powinny mieć naprawdę co najmniej charakter niejawnny. Albo państwo powinniście wiedzieć, że ma być pewnego rodzaju dyskrecja. To wynika z pewnych elementarnych zasad państwa wiedzy, której – jak widzę – brakuje.

Dlatego kluczowe pytanie jest takie, nie to czy ta ustawa ma zostać uchwalona, szkoda, że rzeczywiście – być może – ona dzieje się tak szybko. Ale jak pan minister powiedział, dlatego jest wywoływana, ponieważ sytuacja jest niesamowita. Pytanie mogłoby być odwrotne – panie ministrze, a co byłoby, gdyby rzeczywiście w Agencji Rezerw nie mieliśmy załatwionej tej sprawy? Co byś pan robił, panie pośle Łącki? Przetarg byś dzisiaj organizował na zakup broni? Pan nie widzisz co się dzieje? W związku z tym, na litość boską...

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie przewodniczący...

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

...myślcie trochę. Od tego jesteście posłami, żeby właśnie także w tej komisji dbać o każde bezpieczeństwo – wewnętrzne i zewnętrzne. Bo wydaje mi się, że ono jest łączne. Nie można rozdzielić tych dwóch kwestii. Bezpieczeństwo Polaków jest jedno. A wy zastanawiacie się w jaki sposób to przeprowadzić procedurami. Trochę pomysłu. Trochę logiki.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, mam uprzejmą prośbę...Ale bardzo proszę państwa posłów o spokój. Panie pośle, po pierwsze, bardzo dziękuję za pytanie pomocnicze dla pana ministra. Ale chciałbym panu zwrócić uwagę, żeby pan po raz kolejny nie odnosił się *ad personam* do posłów, nie cenzurował posłów. Mógł pan zadać pytanie, wygłosić swoją wypowiedź, natomiast nie cenzurować wypowiedzi każdego z posłów, bo nikt z posłów nie cenzuruje pana wypowiedzi. Niepotrzebnie podgrzewa pan atmosferę spokojnej dyskusji.

Panie ministrze, bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.

Minister – członek Rady Ministrów Michał Dworczyk:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, może zaczynając od pytań pani poseł Nowakowskiej, przepraszam, pani poseł Nowogórskiej, proszę mi wybaczyć. Otóż, pani poseł, pani pytała o ten akcent położony na środki pirotechniczne, broń. Ten zapis bierze się stąd, że tak skonstruowana jest ustawa koncesyjna. Natomiast tutaj pewne rzeczy są wprost i sformułowania – jak rozumiem – wprost przełożone. W związku z tym to nie ma jakby odniesienia do rzeczywistości. Bo rzeczywistość jest taka, jak powiedziałem, najwięcej tych zamówień, które spłynęły do RARS dotyczy elementów ochronnych, takich jak kamizelki, tarcze, hełmy, wyposażenia – nazwijmy – defensywnego. Natomiast któryś z panów parlamentarzystów mówił, że nie wie, czy są potrzebne tarcze, hełmy. Namawiam, żeby zapoznać się z filmami dostępnymi w sieci, gdzie np. taki spektakularny szturm w Kuźnicy Białostockiej miał miejsce, ale również dostępne są inne obrazy z prób forsowania granicy, gdzie osoby nielegalnie chcące wtargnąć na teren Rzeczypospolitej Polskiej używają kamieni, desek, kawałków drewna do atakowania polskich funkcjonariuszy i polskich żołnierzy. Naprawdę do tego potrzeba...zresztą ileś osób poniosło obrażenia w trakcie tego rodzaju sytuacji. Naprawdę nie bagatelizowałbym tego. Naszym żołnierzom, naszym funkcjonariuszom należy się najlepsza możliwa ochrona. Wszyscy powinniśmy być zainteresowani, żeby ją zabezpieczyć. To jest kwestia tego sformułowania i koncesji, o którą pani poseł pytała.

Potem – dlaczego akurat tutaj RARS może coś zrobić szybciej czy prościej? Otóż, proszę państwa, Rządowa Agencja Rezerw Strategicznych ma szczególne możliwości dokonywania zakupów w sytuacjach kryzysowych. Po prostu Agencji jest łatwiej szybko dokonywać zakupów w takich sytuacjach, bez organizowania przetargów. Proszę państwa,

tu oczywiście pojawia się pytanie o transparentność, o to, czy wszystko jest uczciwe. Ale od tego m.in. jest Sejm, państwa Komisja, żeby weryfikować, sprawdzać, żeby w ramach kontroli poselskich dopytywać i weryfikować czy te wszystkie procedury są rzetelnie i uczciwie prowadzone. Takie kontrole w Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych miały miejsce. Przychodzili parlamentarzyści, którzy otrzymywali wgląd do bezpośrednich zasobów, bo było pytanie jednego z panów posłów czy będzie można zobaczyć to, co jest kupione, czy to będzie tylko powietrze, które niby ktoś za coś zapłacił, a de facto zdefraudowano pieniądze, rozumiem taka była sugestia. Oczywiście, że można zobaczyć zarówno te materiały, które są na stanie RARS, jak również można zapoznać się z wszystkimi dokumentami. Pamiętam przynajmniej wizyty pana posła Szczerby i pana posła Jońskiego, którzy z szeregiem dokumentów, z którymi chcieli się zapoznać w czasie kontroli poselskiej w RARS, zostali zaznajomieni.

Jeśli chodzi o przechowywanie i magazynowanie, bo ten temat pojawiał się w pytaniach kilkorga parlamentarzystów, otóż, powtórzę, nic nie zmienia się, jeśli chodzi o zasady przechowywania materiałów koncesjonowanych. Jeżeli do tej pory przepisy mówiły, że do przechowywania danego artykułu potrzebny jest sejf, nadal potrzebny jest sejf. Jeżeli nie było to wymagane, nadal nie jest wymagane. Ta ustawa w tym zakresie jest neutralna. W ogóle część sprzętu przechowywana jest – to wynika z funkcjonowania rezerw strategicznych od lat, tu nic się przez lata nie zmienia – u producentów. Nie chodzi tylko o materiały, o których dziś rozmawiamy, ale również o żywność, o szereg innych materiałów, które dzisiaj RARS zabezpiecza jako rezerwy. Od lat tak się działo. W tej materii nic się nie zmienia.

Jeśli chodzi o pytanie o podwójne dno, bo pan poseł Krutul mówił o podwójnym dnie i po co ten pośpiech. Po co pośpiech, to próbowałem wytłumaczyć. Nie chciałbym państwa zanudzać powtarzaniem tego wystąpienia. Natomiast jeśli chodzi o podwójne dno, muszę nawet powiedzieć, że trochę się nie dziwię temu sformułowaniu czy temu pytaniu. Dlaczego? Dlatego, że poziom emocji politycznych w Polsce i też w parlamencie, poziom nieufności do nas wzajemnych jest tak duży, że takie pytania się pojawiają. Podejrzewam, że mógłbym tutaj trzy godziny opowiadać, pokazywać różne dokumenty, posługiwać się przykładami, a i tak część z państwa po prostu nie uwierzyłaby mi. I pewnie w drugą stronę to wygląda w ten sposób, że wiele rzeczy, które mówi opozycja wobec dzisiejszej większości parlamentarnej też nie przekonałaby przedstawicieli większości parlamentarnej, bo właśnie mamy taki poziom nieufności w polskim parlamencie, w polskim społeczeństwie, nad czym boleję, dlatego że to jest po prostu obiektywnie źle dla Polski.

Ale wróć do tego, że państwo macie te instrumenty, jakimi jest np. kontrola poselska. Jeżeli naprawdę ktoś jest zainteresowany czy jakiś proces przebiega poprawnie, czy jakieś dokumenty są w należyтым porządku, to naprawdę namawiam państwa – korzystajcie z tego. Odwiedzajcie ministerstwa. Odwiedzajcie agencje rządowe. Weryfikujcie to i sami przekonujcie się jak te procesy są realizowane. Bo my ze swojej strony – mówię tutaj i w imieniu Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych, i Kancelarii Prezesa Rady Ministrów – dokładamy wszelkich starań, żeby te wszystkie procesy były jak najbardziej transparentne, jak najbardziej rzetelne, efektywne i szybkie.

Ostatnia sprawa – chciałem odnieść się do wypowiedzi pana posła, który posługiwał się materiałami zamieszczanymi na rosyjskim serwerze. Tutaj jest odpowiedź cały czas ta sama. My nie wchodzimy w tego rodzaju dyskusje. O to chodzi atakującym. O to chodzi tym, którzy chcą zdestabilizować sytuację w Polsce, żeby wywoływać takie dyskusje. My nie odnosimy się do tego. Przykro nam, że pan wpisuje się w ten scenariusz. Przykro mi osobiście, że pan wpisuje się w ten scenariusz.

Natomiast pan pytał również o to, jaka będzie realizacja zakupów, jak to będzie wyglądać. Muszę tutaj wrócić do czegoś, o czym wspomniałem, mówiąc zresztą w drugim zdaniu, że nie dotyczy to tej komisji. Myliłem się. Wystarczy czytać, panie pośle. Wystarczy przeczytać ustawę, żeby wiedzieć w ramach jakich procedur i jak są realizowane poszczególne działania, w tym zakupy sprzętu. Odrobinę przyzwoitości i przygotowania się do posiedzenia Komisji pozwoliłoby nie zadawać tego rodzaju pytań, które zajmują tylko czas innych parlamentarzystów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie ministrze, zadałem pytanie, czy będą dodatkowe koszty i czy państwo oprócz tego coś przewidujecie.

Minister – członek Rady Ministrów Michał Dworczyk:

Aha, już. Może poproszę pana prezesa. Jeśli pan przewodniczący pozwoli, prezes Kuczmierowski.

Poseł Konrad Frysztak (KO):

Panie przewodniczący chciałbym...

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Ale w jakiej formie?

Poseł Konrad Frysztak (KO):

Ad vocem.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Ad vocem nie ma...

Poseł Konrad Frysztak (KO):

Dlaczego?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Ad vocem nie udzielię głosu, panie pośle. Będzie pan mógł zabrać głos przy rozpatrywaniu poszczególnych artykułów. Bo w tym momencie...

Poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Ja też się wtrączę i będzie dyskusja.

Poseł Konrad Frysztak (KO):

Pan nie zadawał pytania.

Poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Nie szkodzi.

Poseł Konrad Frysztak (KO):

Więc pan nie może zabrać głosu ad vocem.

Poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Mogę.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę, panie prezesie.

Prezes Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych Michał Kuczmierowski:

Dzień dobry. Michał Kuczmierowski – Rządowa Agencja Rezerw Strategicznych. Faktycznie ta ustawa nie rodzi konsekwencji finansowych, ponieważ na podstawie tych przepisów nie będą podejmowane żadne zobowiązania. Wszystkie zobowiązania podejmowane są na podstawie decyzji i poleceń prezesa Rady Ministrów. W związku z tym to jest w normalnym trybie. Natomiast na podstawie tej ustawy nie będzie żadnych nowych konsekwencji, które generuje ta ustawa.

Minister – członek Rady Ministrów Michał Dworczyk:

Krótko mówiąc, przepraszam, żeby doprecyzować, w ramach obecnego budżetu Agencji te zadania są realizowane. A rzeczywiście, gdyby była, bo zdarza się, w ciągu roku też się tak zdarzało, że trzeba zwiększyć budżet Agencji, bo są jakieś zakupy ekstraordynaryjne, to takie rzeczy dzieją się z poszanowaniem wszystkich przepisów i wtedy budżet Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych jest zwiększany. To też wszystko państwo możecie kontrolować w dowolnym momencie w ramach obowiązujących przepisów.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Zwróćę się do pana posła Konrada Frysztaka. Panie pośle, pozwolę panu zabrać głos przed rozpatrzeniem tytułu, ale bardzo krótko. Natomiast chciałbym zamknąć pierwsze czytanie.

Szanowni państwo, usłyszeliśmy przedstawienie projektu przez pana ministra Dworczyka, przeprowadziliśmy dyskusję. W dyskusji nie zgłoszono wniosku o wysłuchanie publiczne. W związku z tym zamykam pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o rezerwach strategicznych oraz niektórych innych ustaw.

Przechodzimy w tej chwili do rozpatrzenia projektu ustawy.

Bardzo proszę, panie pośle, 1 minuta. Rozumiem, że pan poseł chce odnieść się ad vocem do wypowiedzi pana ministra. Pan poseł Krutul też zgłaszał się. Ale też panie pośle Krutul, 1 minuta. Przed rozpatrzeniem tytułu. Potem rozpatrzmy projekt ustawy. Ale prosiłbym trzymać się 1 minuty, bo przerwę wypowiedzi.

Poseł Konrad Frysztak (KO):

Panie ministrze, bądźmy szczegółowi, pański kolega wicepremier Jacek Sasin potwierdza autentyczność tych maili. Również posłanka Fabisiak potwierdza, że spotkała się z panem, co jest równoznaczne z potwierdzeniem tych maili. Zdecydujcie. Bądźcie w końcu... Stańcie odpowiedzialnie. Nie uciekajcie tak, jak wczoraj minister Skurkiewicz z sali. Powiedzcie: afera mailowa jest naszą aferą, w ten sposób zarządzamy poprzez prywatne maile.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, bardzo prosiłbym, żeby pan odnosił się do projektu ustawy, a nie do kwestii maili.

Pan poseł Krutul. Rozumiem, że nie uzyskał odpowiedzi.

Panowie, proszę nie prowadzić dyskusji. Uciałem ją.

Panie pośle, rozumiem, że tylko w kwestii niezyskania odpowiedzi. Tak?

Poseł Paweł Krutul (Lewica):

Panie ministrze, oczywiście zakup hełmów jest bardzo ważny i istotny. Jak powiedziałem, mieszkam na Podlasiu. Byłem kilkanaście razy na granicy i ten atak na przejście graniczne w Kuźnicy... Policja była w pierwszym rządzie, jest do tego wyszkolona, jeżeli chodzi o burdy stadionowe, tak, że nie rodziło to jakiegoś większego zagrożenia dla naszego kraju. Nie oszukujmy się. Dużo większe burdy rozpędzali, jeżeli chodzi o zamieszki w naszym kraju. Proszę nie podawać tego jako przykład, bo to jest bez sensu.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle...

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

1 minuta.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Rozumiałem po prostu, że pan poseł nie uzyskał odpowiedzi.

Dobrze, 1 minuta panie pośle.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, kiedy rozmawialiśmy o ustawie o obronie granic, nawet polskiej Straży Granicznej nie chcieliście dać możliwości, żeby gaz rozprasać. A wy dzisiaj mówicie, że ujmujecie się za bezpieczeństwem kraju. Paweł, zastanów co się, co ty mówisz! O jakich burdach mówisz? Mówimy o bezpieczeństwie kraju, a nie o tym, że dajemy takie czy inne uprawnienia. O to chodzi.

Poseł Paweł Krutul (Lewica):

Piotrze, pozbyliśmy się, jeżeli chodzi o system przetargów. Czy ty tego nie widzisz, nie zauważasz? Można kupować wszystko z ręki. Uważasz, że wszystko można zrobić...

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panowie...

Poseł Paweł Krutul (Lewica):

...kontrolami poselskimi. Każdy zakup – będzie kontrola poselska. O czym ty mówisz?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, wyjaśnicie sobie państwo... Panie pośle Baszko, proszę o spokój.

Zamknąłem pierwsze czytanie.

Przystępujemy do rozpatrzenia projektu ustawy.

Czy do tytułu ustawy są uwagi?

Panowie posłowie, czy do tytułu ustawy są uwagi? Nie widzę.

Stwierdzam, że tytuł ustawy został rozpatrzony.

Przystępujemy... ale proszę o spokój. Przystępujemy do rozpatrzenia art. 1.

Mam uprzejmą prośbę do Biura Legislacyjnego. Czy są uwagi redakcyjne, legislacyjne do projektu ustawy? Jeśli tak, myślę, że Komisja wyraża zgodę na to, żeby poprawek redakcyjnych Biuro Legislacyjne dokonało we własnym zakresie. Jeśli są poprawki, które wymagają podpisu posła lub posłów, bardzo proszę o taką informację i zaproponowanie takich projektów poprawek.

Bardzo proszę. Oddaję głos panu mecenasowi.

Legislator z Biura Legislacyjnego Jarosław Lichocki:

Dziękuję, panie przewodniczący. W zakresie art. 1 mamy dwa pytania, dwie uwagi, powiedzmy. Chodzi o zmianę nr 2.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie mecenasie, gdybyśmy mogli umówić się w takim razie, jeżeli są uwagi do zmiany nr 2, to do zmiany nr 2. Prosiłem państwa o zmiany redakcyjne, ale ponieważ pan mecenas odnosi się do zmiany nr 2, to oddam panu głos przy zmianie nr 2. Dobrze?

Mam pytanie – czy do zmiany nr 1 są uwagi ze strony Biura Legislacyjnego? Nie ma.

Czy są uwagi ze strony państwa posłów? Nie widzę.

Rozumiem, że zmiana nr 1 została przyjęta.

Proszę bardzo, pan przewodniczący poseł Zieliński.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Myślałem, że do tytułu. Do zmiany nr 1 mam pytanie do pana ministra. Jest zupełnie oczywiste, że państwo polskie powinno dysponować tymi zasobami, tymi rezerwami, które są wymienione właśnie w nowym brzmieniu art. 4. Ale nie mogę powstrzymać się od pytania i proszę, żeby pan minister zaspokoił moją ciekawość, dlaczego materiały o przeznaczeniu wojskowym czy policyjnym mają być kupowane przez Rządową Agencję Rezerw Strategicznych, a nie przez wojsko czy Policję.

Minister – członek Rady Ministrów Michał Dworczyk:

Bardzo dziękuję, panie pośle. Otóż, uprzejmie pana informuję, powtarzając to, co już dzisiaj powiedziałem, że Rządowa Agencja Rezerw Strategicznych dzięki m.in. panu, dlatego, że pan głosował za zmianą tej ustawy, dzisiaj ma możliwość zakupu tego sprzętu w trybie szybszym i bardziej efektywnym niż instytucje, o które pan poseł pyta. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Rozumiem, że tytuł rozpatrzyliśmy.

Do zmiany nr 1 nie ma uwag. W związku z tym zmiana nr 1 została przyjęta. Bardzo proszę o spokój.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 2.

Bardzo proszę, tutaj są uwagi Biura Legislacyjnego.

Legislator Jarosław Lichocki:

Mamy...

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Ale proszę o spokój, państwo posłowie.

Legislator Jarosław Lichocki:

Mamy pytania, uwagi dotyczące zmiany nr 2 lit. a tiret pierwsze w lit. c na końcu...

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie mecenasie... Mam uprzejmą prośbę, szanowni państwo... Proszę o spokój. Mamy małą salę. Bardzo prosiłbym, żebyście państwo nie prowadzili rozmów między sobą, bo w tym momencie nie słyhać... Panie pośle Łącki. Bardzo prosiłbym nie prowadźcie państwo rozmów. Na tej małej sali w ogóle nie słyhać tego, co mówi pan mecenas. Bardzo proszę.

Legislator Jarosław Lichocki:

Na końcu lit. c...

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Ale proszę o spokój.

Legislator Jarosław Lichocki:

Na końcu lit. c nakładamy obowiązek na przedsiębiorców, aby zapewnili m.in. zgodność przechowywania określonego asortymentu z warunkami określonymi w przepisach wydanych na podstawie ustawy o działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologiami o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym. Pragniemy zwrócić uwagę, że w danym akcie normatywnym rangi ustawy należy odsyłać czy też delegować materię o charakterze szczegółowym do rozporządzenia wydawanego na podstawie tej ustawy. Natomiast tego rodzaju technika polegająca na odsyłaniu do innych przepisów wykonawczych czy przepisów wykonawczych wydawanych na podstawie innej ustawy może budzić wątpliwości w zakresie czytelności danego aktu prawnego. Zwracamy uwagę na to, że te przepisy czy to rozporządzenie wydane są na podstawie innej ustawy, a rozporządzenie ma wykonywać daną określoną ustawę. Co oczywiście nie znaczy, że w systemie nie ma takich przypadków. Natomiast zwracamy uwagę na małą czytelność takiego rozwiązania.

Natomiast w lit. d uwaga o podobnym charakterze. Tu mamy odesłanie do odrębnych ustaw. Czyli przedsiębiorca miałby posiadać odpowiednie zezwolenia, koncesje itd. wymagane odrębnymi ustawami. Tego rodzaju zwrot przerzuca niejako na adresata tekstu aktu prawnego obowiązek identyfikacji, o jakie odrębne ustawy chodzi. Żeby spełnić wymóg określoności prawa należy te odrębne ustawy, przynajmniej rodzajowo określić. Tak na marginesie pytanie – czy dodawana lit. d nie ma tak naprawdę charakteru *superfluum*, bo w naszej ocenie, ten wymóg posiadania odpowiednich koncesji, zezwoleń czy licencji wynika właśnie z tych odrębnych ustaw. W jakim celu nakładacie państwo obowiązek posiadania zezwoleń czy koncesji, których obowiązek posiadania wynika z innych ustaw? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, panie mecenasie, że pan nie proponuje poprawek, lecz tylko zwraca uwagę na przepisy ustawy. Bardzo proszę, panie ministrze.

Minister – członek Rady Ministrów Michał Dworczyk:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie mecenasie, jest rzeczywiście spór między prawnikami. Bo tak, jak pan mecenas zauważył, tego rodzaju rozwiązania są stosowane w innych ustawach, natomiast dla czystości – jak rozumiem – państwo chcieliby, żeby zapis był inny. Ale – jak rozumiem – nie proponujecie państwo konkretnego zapisu. Ta ustawa była przygotowywana przez Departament Prawny Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, a następnie opiniowana przez Rządowe Centrum Legislacji. Prawnicy z obu tych podmiotów nie podnosili tego rodzaju wątpliwości. Zdecydowali się na taki zapis. W związku z tym chciałbym podtrzymać ten przepis w dotychczasowym brzmieniu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panowie mecenas...

Legislator Jarosław Lichocki:

Jeżeli chodzi o propozycję, to gdyby nasza argumentacja przemówiła do szanownych pań i panów posłów, szanownej Komisji, proponowalibyśmy skreślić tiret drugie i lit. d, która jest konsekwencją tej zmiany.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie ministrze, gdybyśmy skreślili lit. d, to szkodzi to ustawie czy nie.

Minister – członek Rady Ministrów Michał Dworczyk:

Proszę o podtrzymanie propozycji w dotychczasowym brzmieniu.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze. Mam pytanie – czy ktoś z państwa posłów składa wniosek, o którym wzmiankowało Biuro Legislacyjne, czy też ktoś będzie chciał to zrobić w drugim czytaniu?

Rozumiem, że na tym etapie nie ma propozycji skreślenia lit. d.

W związku z tym uznaję, że zmiana nr 2 została rozpatrzona. Tym samym rozpatrzyliśmy art. 1.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 2.

Biuro Legislacyjne nie ma uwag.

Pan poseł Łącki, bardzo proszę.

Poseł Artur Łącki (KO):

Przy tym artykule chciałem zadać jedno pytanie – chyba – panu prezesowi Agencji, który siedzi obok pana ministra Dworczyka. To pytanie nie padło. Właściwie powinniśmy wiedzieć, o jakiej kwocie mówimy. Jakie pieniądze do wydania ta ustawa za sobą niesie?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie ministrze.

Minister – członek Rady Ministrów Michał Dworczyk:

Może odpowiem, dlatego że trochę już rozmawialiśmy na ten temat, odpowiadając na pytanie pana przewodniczącego, że to nie rodzi dodatkowych skutków. Jest to w ramach budżetu Agencji. Natomiast jeżeli pyta pan o wysokość środków, które trzeba będzie z budżetu Agencji przeznaczyć na sprzęt zapotrzebowany przez funkcjonariuszy, przez wojsko i wszystkie służby zaangażowane na granicy, to jest nieco ponad 0,5 mld zł na ten moment. Nie wykluczam, że jakieś kolejne potrzeby będą sformułowane. Ale jeśli chodzi o to, co wpłynęło i zostało wydyskutowane i ustalone jako do zakupu, do realizacji, to jest właśnie ta kwota.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Wiedzę, że pani poseł zgłasza się do art. 2.

Poseł Zofia Czernow (KO):

Dziękuję bardzo. Kontynuując to pytanie, bo myślę, że odpowiedź pana ministra powoduje dodatkowe pytania. Kwota 0,5 mld zł jaka to jest część pieniędzy, które są do dyspozycji Agencji Rezerw Strategicznych? Jaki to jest procent? To bardzo ważne pytanie, bo w budżecie Agencji nie ma chyba aż takich pieniędzy. Proszę na to odpowiedzieć.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Czy ktoś jeszcze ma pytania do art. 2? Nie widzę.

Panie ministrze, bardzo proszę o odpowiedź.

Minister – członek Rady Ministrów Michał Dworczyk:

Jeszcze słuszna uwaga pana prezesa Kuczmierowskiego, żeby też państwu rozjaśnić. Dzisiaj skupiamy się na mniejszej części zapotrzebowania, która jest koncesjonowana. Natomiast najwięcej wydatków przeznaczają Agencja, przeznaczyła Agencja na zakup kontenerów, agregatów prądotwórczych, oświetlenia i tego rodzaju wyposażenia, które nie jest koncesjonowane, więc dzisiaj o tym nie rozmawialiśmy.

W zeszłym roku budżet Agencji wynosił ok. 3 mld zł – łączny, bo tam dużo jest środków covidowych, tam są różne składowe, ale jeśli pani poseł pyta o środki, z których korzystała Agencja to było ok. 3 mld zł.

Poseł Zofia Czernow (KO):

Ale ile będzie teraz?

Minister – członek Rady Ministrów Michał Dworczyk:

Na ten rok, to też będzie to złożone prawda, dlatego że mogą być różnego rodzaju zlecenia, które będzie musiała realizować Agencja. O zleceniach, o których rozmawiamy dzisiaj w zakresie ochrony granicy, to już powiedziałem to jest kwota nieco ponad 0,5 mld zł.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Widzę, że pani poseł Nowogórska spóźniła się. Pytałem, kto chce jeszcze zadać pytanie.

Poseł Urszula Nowogórska (KP):

Słabo usłyszałam pana pytanie, panie przewodniczący. Proszę mi powiedzieć, ile środków jest przeznaczanych przez wojsko i Policję na zakup sprzętów związanych z bronią, amunicją i materiałami pirotechnicznymi.

Minister – członek Rady Ministrów Michał Dworczyk:

Proszę mi wybaczyć, pani poseł, nie mam takiej wiedzy. Mogę powiedzieć, że na zakupy na modernizację sprzętu wojskowego rocznie – mówię to z pamięci z czasów, kiedy miałem zaszczyt pracować w Ministerstwie Obrony Narodowej – to było ok. 11 albo 12 mld zł.

Poseł Urszula Nowogórska (KP):

To na jakiej podstawie wyliczyliście teraz wartość 0,5 mld zł?

Minister – członek Rady Ministrów Michał Dworczyk:

Proszę?

Poseł Urszula Nowogórska (KP):

To na jakiej podstawie wyliczyliście państwo 0,5 mld zł?

Minister – członek Rady Ministrów Michał Dworczyk:

Na podstawie zamówień przesłanych przez wojsko, Straż Graniczną, Policję oraz inne podmioty zaangażowane w działania na granicy, zamówień i zestawień tych zamówień, które wpłynęły do Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych i Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Polegało to na tym, jeśli pani poseł pyta o technikalnia, że każdy z tych podmiotów przysyłał swoje zapotrzebowanie, potem te zapotrzebowania były konsultowane już w trybie bezpośrednich konsultacji. Na tej podstawie powstał spis zakupów, o którym dzisiaj dyskutujemy i który będzie wynosił ponad 0,5 mld zł.

Poseł Urszula Nowogórska (KP):

Jeszcze jedno dodatkowe pytanie. Nie byłoby szybciej ze względów technicznych, gdyby tych zakupów dokonywała sama Policja i wojsko? Bo już traci się czas na przekazywanie wniosków, konsultowanie, a tak bezpośrednio w magazynach miałyby te instytucje te środki, którymi chcą zadysponować.

Minister – członek Rady Ministrów Michał Dworczyk:

Tak. Tylko pani poseł, musimy zwrócić uwagę, przepraszam, że wchodzę w takie szczegóły, panie przewodniczący, ale skoro są takie pytania, to chcę na nie odpowiedzieć. Proszę zwrócić uwagę, że duża część tego sprzętu to jest sprzęt różnorodnego zastosowania. Na przykład kupowanie agregatów prądotwórczych albo oświetlenia w takiej liczbie przez jeden z tych podmiotów nie miałoby większego sensu. Raczej lepiej jest, jeżeli to jest w zasobie państwa, który jest alokowany w Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych. Wtedy niezależnie jaka instytucja tego potrzebuje w danym momencie czy kryzysu czy innej sytuacji, może dana służba wziąć sobie ten sprzęt. I ten sprzęt jest udostępniany. Nie ma uzasadnienia, żeby Policja, która czasowo – wszyscy w to wierzymy – przebywa na granicy kupowała np. *x* kontenerów mieszkalnych, *y* agregatów prądotwórczych i z zestawów oświetleniowych.

Poseł Urszula Nowogórska (KP):

Panie ministrze, przepraszam najmocniej, proszę mi tego nie poczytać za nadmierną ciekawość, czy – przepraszam za wyrażenie – nadmierną upierdliwość, ale jeżeli rozmawiamy o broni, amunicji i materiałach pirotechnicznych, to co do tego mają agregaty prądotwórcze. Może jakoś inaczej trzeba zapisać w ustawie, że inne materiały poza bronią, materiałami pirotechnicznymi i amunicją, to wtedy wszyscy zrozumiemy o co chodzi.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Rozumiem, przepraszam, panie ministrze, że pan minister nie może powiedzieć jaka kwota jest przeznaczona na zakup amunicji i tych zakupów, a powiedział tylko poza amunicją...

Minister – członek Rady Ministrów Michał Dworczyk:

Ale przepraszam ja tylko jeszcze raz odpowiem, łączna kwota to jest nieco ponad 0,5 mld zł. Powiedziałem, że ok. 300 mln zł RARS wydała na zakupy niekoncesjonowane. Pozostałe zakupy koncesjonowane to jest ponad 200 mln zł. Wśród tych zakupów nie jestem dzisiaj gotowy, żeby przedstawić, ile mamy tarcz, ile hełmów. Oczywiście możemy te informacje wydobyć, jeśli państwo parlamentarzyści będą zainteresowani, ale namawiam do kontaktu z RARS, wtedy w ramach obowiązujących przepisów RARS udostępni te szczegółowe informacje.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Czy są inne uwagi do art. 2? Nie widzę.

Stwierdzam, że art. 2 został rozpatrzony.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 3.

Biuro Legislacyjne? Nie ma uwag.

Ktoś z pan i panów posłów ma uwagi do art. 3? Nie widzę.

Stwierdzam, że art. 3 został rozpatrzony.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 4.

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne. Nie ma uwag.

Czy ktoś z pań i panów posłów ma uwagi do art. 4? Nie widzę.

Stwierdzam, że art. 4 został rozpatrzony.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 5. Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

Biuro Legislacyjne? Nie ma uwag.

Czy ktoś z państwa posłów ma uwagi? Nie widzę.

Stwierdzam, że art. 5 został rozpatrzony.

Bardzo proszę wszystkich o zalogowanie się. Przystępujemy do głosowania nad całością ustawy. Czy wszyscy posłowie są zalogowani, żeby mogli głosować?

Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem ustawy o zmianie ustawy o rezerwach strategicznych oraz niektórych innych ustaw? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Czy wszyscy państwo oddaliście głos? Nie widzę głosów przeciwnych.

Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 34 posłów. Za ustawą było 19, przeciw – nikt, wstrzymało się 15.

Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt ustawy o zmianie ustawy o rezerwach strategicznych oraz niektórych innych ustaw.

Bardzo proszę o propozycję posła sprawozdawcy.

Proszę, pan poseł Kaleta.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Proponuję pana posła Tadeusza Chrzana.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Czy pan poseł wyraża zgodę?

Poseł Tadeusz Chrzan (PiS):

Tak. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Czy są inne kandydatury? Nie widzę.

Stwierdzam, że pan poseł Chrzan będzie reprezentował Komisję podczas plenarnego posiedzenia Sejmu.

Tym samym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Bardzo proszę prezydium o pozostanie na sali.

Zamykam posiedzenie.